



UNIwersytet
Warszawski

Biuro Prasowe

15.01.2018

STAROGRECKI I CHIŃSKI DLA OSÓB NIEWIDZĄCYCH

Smartfon, który pomaga uczyć się chińskiego bez znaków, i system konwertujący pismo w języku starogreckim na brajl to przykłady narzędzi, z których korzystają osoby z niepełnosprawnościami na uniwersytecie.

Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych UW pomaga niepełnosprawnym studentom i pracownikom w pełnym uczestnictwie w życiu akademickim. W ostatnim czasie pracownicy biura udostępniłi system do konwertowania języka starogreckiego na brajl. W Szkole Języków Wschodnich powstała pomoc do nauki chińskiego dla niewidomych.

System do konwertowania starogreckiego na brajl

Informatycy z BON dysponują specjalistycznym oprogramowaniem umożliwiającym przekład na zapis brajlowski wg reguł właściwych dla różnych języków. Opracowali materiały dla niewidomej studentki studiującej język starogrecki. Wsparli ich wykładowcy, którzy przygotowali szczegółowy alfabet z opisanymi wszystkimi kombinacjami akcentów i przydechów. Udostępniłi też oni materiały dydaktyczne w postaci tekstowej (pliki Word), które po niewielkim opracowaniu można było poddać translacji do brajla. Studentka otrzymała materiały brajlowskie, ale potrzebne było rozwiązanie do wymiany informacji między studentką a wykładowcami lub jej rówieśnikami bez pośredniczenia w translacji pracowników biura.

– Niezbędne było opracowanie rozwiązania, w którym zapis w systemie Braille'a byłby konwertowalny na zapis czarnodrukowy zrozumiały do sprawdzenia przez wykładowcę oraz odwrotnie, tak aby nauczyciel mógł samodzielnie przygotować tekst, który studentka zamieni na zapis brajlowski. Przygotowaliśmy więc narzędzie w postaci rozszerzenia do edytora MS Word. Studentka jednym skrótem może dokonać odpowiedniej translacji, zapisać dokument czarnodrukowy do postaci właściwej do odczytu na swojej linijce brajlowskiej lub zaimportować dokument brajlowski i zamienić go na zapis czarnodrukowy. Studentka na co dzień korzysta z tego translatora, co uniezależnia ją oraz jej wykładowców od przekazywania do nas materiałów do przetworzenia. Jest to ważne narzędzie wspierające samodzielną naukę – opowiada Sławomir Barabasz, zastępca kierownika BON.

– Trudność opracowania tego narzędzia w dużej mierze sprowadzała się do poznania reguł przekładu obu zapisów oraz dość żmudnego ich zapisania w postaci algorytmów. Ta jednorazowa praca przyniosła jednak ważny efekt w postaci niezależności studentki. Wspieramy ją obecnie przez opracowywanie obszernych materiałów takich, jak podręczniki lub

słowniki, które także dodawane są do zbiorów Akademickiej Biblioteki Cyfrowej i służą także innym osobom niepełnosprawnym – opisuje Sławomir Barabas.

Nauka chińskiego przez słuchanie i mówienie

– W języku chińskim są 4 tysiące znaków. Jeśli będziemy się uczyć po 20 znaków dziennie, to nauka zajmie nam kilka lat – mówi Olgierd Uziembło ze Szkoły Języków Wschodnich, lektor, który prowadzi zajęcia z chińskiego bez znaków.

W SJW lektorzy przeprowadzili doświadczenia: drukowali chiński brajlem, ale studenci niepełnosprawni i sinolodzy ocenili druk jako zbyt trudny do odczytania. Dlatego trzeba było wymyślić inną formę nauki.

– Jednym z naszych najważniejszych celów było umożliwienie nauki języka tym, którzy mają problem z opanowaniem języka pisanego i czytaniem go, bo mają problemy z oczami lub rękami, nie widzą lub nie mogą pisać – opowiada Olgierd Uziembło. – Używamy transkrypcji, którą każdy choćby za pomocą brajla jest w stanie opanować. Wysyłam studentowi plik, a smartfon odtwarza go dźwiękowo.

W zajęciach uczestniczą studenci, również ci z niepełnosprawnościami, oraz osoby spoza uniwersytetu, które wykupiły żetony. W ciągu roku słuchacze osiągną poziom biegłości językowej A2. W planach jest kontynuacja.

Oprócz chińskiego Szkoła Języków Wschodnich Wydziału Orientalistycznego prowadzi także zajęcia „bez znaków” z języków japońskiego i arabskiego.